

Hieronim Stroynowski (1752-1815) - biskup, ekonomista, orędownik wolnego handlu

Autor: **Damian Koniarek**

Tekst publikowany w ramach projektu [Dziedzictwo](#)

Z tego, że inne narody błędzą, nie wynika, iż my mamy błędzić¹.

Urodził się w Chodaczkowie koło Tarnopola, gdzie początkowo odebrał staranne, domowe wykształcenie. W 1766 roku wstąpił do zgromadzenia pijarów. Jako zdolny nauczyciel został skierowany do pracy w warszawskim Collegium Nobilium. Był jednym z pierwszych w Polsce nauczycieli ekonomii politycznej, którą wykładał po polsku.

Wiosną 1781 roku, pięć lat po otrzymaniu święceń, rozpoczął wykłady w nowej, pierwszej w Polsce Katedrze Prawa Natury i Ekonomii Politycznej w Wilnie. Po dalszej nauce, m.in. w Krakowie, Stroynowski uzyskał stopnie doktora teologii, prawa kanonicznego, a także świeckiego.

W 1785 r. opublikował w Wilnie pracę, z której pochodzą cytaty w niniejszym tekście. Nosiła ona tytuł: *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomiki politycznej i prawa narodów*. Według Stroynowskiego uprzywilejowanie jednych, kosztem innych, wynikało z niesprawiedliwości i przemocy. Był zdecydowanym zwolennikiem stabilnych praw i porządku opartego na konstytucji. Powinna ona jego zdaniem, zabezpieczać własność i wolność obywateli. Nic dziwnego, że stał się jednym z jej współtwórców, pracując przy opracowywaniu aktu konstytucji majowej z 1791 roku.

Po rozbiorach udało mu się rzecz niezwykłą — jako rektorowi wileńskiej wszechnicy — uratować niezależność szkolnictwa polskiego na Litwie, choć przypłacił to aresztowaniem i krótkotrwałym uwięzieniem. Rozwinął Uniwersytet Wileński tak bardzo, że wobec wakatów na 17 katedrach zaczęto sprowadzać uczonych z najlepszych uczelni Europy. Stroynowski zmarł w 1815 r.,

¹ H. Stroynowski, *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomiki politycznej i prawa narodów*, Wilno, 1791.

pozostawiając po sobie dużą bibliotekę (2500 tomów), kolekcję cennych dzieł sztuki i swoje dzieło: *Naukę prawa przyrodzonego...*, która stała się podręcznikiem stosowanym do 1824 r. w szkolnictwie polskim i rosyjskim. Z przekonania był fizjokratą, przypisując wielką rolę rolnictwu i marginalizując poglądy A. Smitha, co krytycznie oceniali niektórzy jemu współcześni.

Na koniec warto oddać głos samemu Stroynowskiemu, aby wyrobić sobie zdanie na temat jego poglądów dotyczących wolności i handlu.

W narodzie nie mającym żadnego z innymi handlu płody ziemskie zbywające od konsumpcji byłyby wcale niepożyteczne i żadnej nie miałyby wartości, a zatem uprawa gruntów, takowe płody wydających, musiałaby być zaniedbana. Handel więc zewnętrzny jest koniecznie potrzebny dla zamiany tych płodów, które by były nieużyteczne, nie mogąc być w kraju konsumowane².

Każdego Narodu jest interesem nie tamować w niczym zupełnej wolności handlu swego z innymi Narodami³.

Aby handel pożytecznie kwitnął w Narodzie, pisze, powinno się zapewnić, „zupełną i nieograniczoną handlu wolność, która jako, podług prawa przyrodzonego, wszystkim się należy”. Wynika z tego: „aby każdemu, w każdym miejscu i czasie wolno było, bez żadnej [...] przeszkody, rewizji i opłaty wszelkiego gatunku rzeczy zamieniać, kupować, sprzedawać⁴.

Stąd jednoznacznie i zdecydowanie wypowiada się Stroynowski na temat ograniczeń w handlu:

„Wszelkie monopola w handlu, cechy, kompanie kupieckie [...] wszelkie od sprzedaży i kupna opłaty [...] czynią krzywdę sprzedawcom i kupcom (na których ostateczne straty i koszty spadają)⁵, nawet gdyby ich wprowadzeniu przyświecały dobre intencje, takie jak ubezpieczenie i rozkrzewienie handlu.

Stroynowski krytykuje też możliwość powołania specjalnej policji do kontroli handlu, czy ustanowienia określonej z góry ceny towarów, zamiast tego proponuje po prostu wolność handlu.

Argumentuje, że przy zupełnej wolności handlu każdy naród płaci najmniejsze koszty pośrednictwa, otrzymując najwyższe ceny za swe produkty i płacąc najniższe ceny za cudze produkty przy największej obfitości dóbr w kraju.

² Nauka..., s. 245.

³ *Ibidem*, s. 250.

⁴ *Ibidem*, s. 211.

⁵ *Ibidem*.

Dodaje: „skąd oczywiście wynika, że nieograniczona wolność handlu, która najwyższą dla pierwszych sprzedawców, a dla ostatnich kupców najniższą rzeczy cenę stanowi i utrzymuje, jest zupełnie zgodna z interesem wszystkich i każdego w szczególności Narodu; a przeciwnie, gdy Naród jaki ogranicza, trudni i tamuje w czymkolwiek wolność handlu zewnętrznego, szkodząc innym Narodom, niemniej rzetelną i wielką sobie samemu czyni szkodę”⁶.

Nie leży w interesie Narodu — powiada Stroynowski tamować wolność handlu dla rozwijania przemysłu krajowego. Pewność, wolność, bezpieczeństwo, dostatek płodów i handel zagraniczny nieskrępowany — to najlepsze metody rozwijania przemysłu.

Stroynowski z równym zapałem broni i wolności handlu wewnętrznego, czyli wolności gospodarczej wewnątrz kraju. Występuje przeciwko reglamentacji i zakazom i związanej z nimi nieuchronnie arbitralności, zmienności i niepewności stosunków.

Nie jest interesem narodu dlatego hamować wolność handlu, bo go tamują inne narody. Żaden kraj nie może się z bogacić w handlu zagranicznym kosztem drugiego przez nakładanie nadmiernych ceł na towary importu. Z tego, że inne narody błędzą, nie wynika, iż my mamy błędzić⁷.

Rzecz z siebie oczywista, że żaden Naród nie powinien sobie samemu szkodzić dlatego, iż insze narody powszechnie błędzą i przeto sobie samym i jemu szkodzą”.

Jest przeciwnikiem przywilejów, monopolów, reglamentacji i protekcji, a zwolennikiem systemu wolności w najogólniejszym znaczeniu.

Wolna wymiana wynika z zasad porządku naturalnego: „Z potrzeb ludzkich, z własności znikomej, a tym bardziej w stanie rolniczym z własności gruntowej wynika konieczna potrzeba wolnej zamiany”⁸.

Całość dzieła Stroynowskiego można znaleźć pod poniższym adresem:

<http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=1692&from=FBC>

⁶ *Ibidem*, s. 252.

⁷ *Ibidem*, s. 321.

⁸ *Ibidem*, s. 43.